

JEDNOŚĆ I WIELOŚĆ W KOŚCIELE

Rec.: Ks. S. Olejnik: Jedność Kościoła a pluralizm życia chrześcijańskiego. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1982, s. 236.

Kościół, jako żywa wspólnota z natury swej cechuje się m.in. wielorakością jego członków, wielorakością form wyrazu jego samego czy wreszcie wielorakością dynamiki zbawczej wewnętrznych relacji na etapie pielgrzymowania ku chwale wiecznej. Ta różnorodność stanowi o bogactwie Kościoła, o bogactwie życia wiary poszczególnego chrześcijanina czy wspólnoty. Jest to wreszcie także i dar pozwalający na głębsze i doskonalwsze spełnianie misji zbawienia, zadanej przez Jezusa Chrystusa. Obok tych elementów szeroko pojętego pluralizmu istnieje z woli Chrystusa określona jedność tak wewnętrzna jak i zewnętrzna wspólnoty ludu Bożego Nowego Przymierza.

Znany w Polsce teolog moralista, ks. Stanisław Olejnik podjął się w swej ostatniej pracy próby ukazania relacji między pluralizmem życia chrześcijańskiego a jednością Kościoła. Do zadania tego jest w szczególności predysponowany, m.in. z tytułu prac w Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Rzymie, która w tym okresie szczególnie zajmowała się sygnalizowaną problematyką.

Studium ks. Olejnika otwiera słowo wstępne kard. Franciszka Macharskiego (s. 5-6) oraz słowo od autora (s. 7-8). Na wstępie zamieszczono także wykaz skrótów biblijnych, dokumentów Vaticanum II oraz tytułów czasopism, występujących w prezentowanej pracy (s. 9-10).

Jako zagadnienie podstawowe autor analizuje najpierw tajemnicę Kościoła Chrystusowego (s. 17-39). Sobór Watykański II dokonał dowartościowania samej tajemnicy, co znacznie ułatwia rozumienie Kościoła jako sakramentu zbawienia. Śledząc naukę biblijną oraz teologiczną zarysowują się obrazy Kościoła jako mesjanicznego ludu Bożego oraz jako Mistycznego Ciała Chrystusa. Ks. Olejnik przybliżając to określenie, w przypadku ludu Bożego wskazuje na Izrael jako lud wybrany Starego Przymierza oraz na Kościół Chrystusowy jako lud Boży Nowego Testamentu. Gdy idzie zaś o Mistyczne Ciało, wskazuje na rzeczywistość Chrystusa żyjącego w swym Kościele oraz na jego świętość i grzeszność. Wśród podstaw pluralistycznej jedności Kościoła podkreśla autor ich wewnętrzną relację oraz wartość zbawczą.

Rozdział drugi zatytułowany został: Pluralistyczna jedność widzialnego kierownictwa w Kościele (s. 40-64). Wskazując na struktury najwyższej władzy w Kościele powszechnym, autor omawia kolejno kwestie Biskupa Rzymu — następcy Piotra, kolegium biskupów — kon-

tytuacja kolegium apostołskiego oraz problem innych instytucji w strukturze władzy o skali ogólnokościelnej. Idzie mu zwłaszcza o powstały w odnowionej formie nowy wyraz władzy — synod biskupów oraz o konferencje episkopatów. W kwestii struktury władzy w Kościołach lokalnych na pierwszym miejscu stawia biskupa i jego centralną pozycję w Kościele diecezjalnym. Obok biskupa podaje historyczny przegląd udziału prezbiterium w kierownictwie Kościołów lokalnych. Zwraca także uwagę na Radę kapłańską oraz inne duszpasterskie organa doradcze.

Kolejny rozdział kreśli perspektywy przemian w wykonywaniu władzy (s. 65-88). Zdaniem autora, istotną sprawą jest poszerzenie pluralizmu z zachowaniem podstawowej jedności władzy. Zwraca on uwagę na wspólnotę charyzmatów oraz kapłaństwo jako służbę i jego relację do laikatów, jak również na stosowanie zasady pomocniczości. Obok tego idzie także o wymagania natury moralnej.

Liturgia jako wyraz i urzeczywistnianie się jedności pluralistycznej Kościoła, to tematyka rozdziału czwartego (s. 89-111). Liturgia ma swoje miejsce w kontynuacji Chrystusowego dzieła zbawczego. W niej także urzeczywistnia i wyraża się Kościół. Jest ona współczynnikiem jedności samego Kościoła. Należy jednak zauważyć, iż na pewnym etapie historii utrwalił się monolityzm w liturgii rzymskiej, choć jednocześnie coraz bardziej dochodziła do głosu potrzeba zmian i narastało dzieło reformy, które swój punkt centralny znalazło w soborowej odnowie liturgicznej. Nastąpiło m.in. dowartościowanie liturgii wschodnich obrządków oraz otwarcie się na potrzeby Kościołów lokalnych. W całym tym procesie jednak, jak wskazuje autor, nie można zapomnieć i o zagrożeniach, jak również o pewnych postulatach moralnych.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest jedność wiary w różnorodności wierzących, czemu poświęcony jest następny rozdział (s. 112-123). Po uwagach o naturze wiary nadprzyrodzonej, ks. Olejnik ukazując różnorodność wiary analizuje odmienną psychologiczno-socjologiczną profilu wiary oraz rozwój jego zróżnicowania. Wśród czynników jedności wyróżnia wewnętrzny: proste przyjęcie prawdy Bożej oraz zewnętrzny: przynależność do Kościoła.

Mówiąc o pluralistycznej jedności prawdy objawionej, ks. Olejnik wskazuje najpierw wymiar historyczny Objawienia oraz tzw. dwu-jednię Testamentów (s. 124-142). Obok przekazu biblijnego istnieje także określona refleksja teologiczna Ojców Kościoła nad Słowem Bożym. W tym procesie można dostrzec narastanie samego zjawiska jak i wyodrębnianie się kierunków tejże refleksji. Szczególnie istotna jest tu prawda objawiona, zawarta w Credo Kościoła. Na nią, według autora, składają się: wiara Kościoła, orzeczenia doktrynalne oraz hierarchia prawd wiary.

Kolejny rozdział poświęcony został zagadnieniu pluralistycznej jedności przekazu Słowa Bożego (s. 143-171). Kościół jest ze swej natury misyjny i jako taki ma również potrzeby w zakresie akomodacji. Gdy idzie o organy przekazu prawdy objawionej, to ks. Olejnik analizuje bliżej: Nauczycielski Urząd Kościoła, teologię oraz ich relacje. W zjawisku jedności, cechującym Kościół, można jednak dostrzec jej zagrożenia. Idzie tu zwłaszcza o różnice stanowisk teologicznych oraz o sta-

nowiska radykalne. Gdy chodzi o wysuwane przez autora postulaty moralne, to — jego zdaniem — najistotniejsza jest postawa moralna teologów oraz konieczność dialogu.

Przedostatni rozdział zatytułowany został: Pluralizm myśli etycznej a jedność moralności Kościoła (s. 172-198). Źródłami wspomnianej jedności są wątki biblijne oraz kościelne dzieło misyjne. Następnie ks. Olejnik podaje zarys historyczny narastania refleksji pluralistycznej oraz najważniejsze źródła pluralizmu w refleksji moralnej. Wskazując zaś na zagrożenia w tej płaszczyźnie, na pierwszym miejscu wymienia skrajny relatywizm. Oczywiście, w takim kontekście wyrastają także określone zadania moralne.

Działanie Kościoła na rzecz jedności w pluralistycznym świecie współczesnym to tematyka ostatniego rozdziału prezentowanego studium (s. 199-221). W procesie otwarcia się Kościoła ku współczesnemu światu na pierwszy plan wysuwa się potrzeba dialogu; a z nim łączą się jednak określone wymagania. Tu wreszcie jawi się także zjawisko zmian dyscypliny kościelnej. Inna płaszczyzna to działalność kulturowa. Autor ukazuje pojęcie kultury wraz z rysującym się w niej pluralizmem. Dostrzega jednak potrzebę konieczności ograniczeń. Wreszcie wskazuje także na wkład Kościoła w rozwój kultury. Ostatnia grupa zagadnień tego rozdziału to działalność społeczno-polityczna. Idzie tu o wolność w prawdzie i miłości oraz o zachowanie koniecznej jedności.

Całość opracowania ks. Olejnika zamyka skorowidz imienny (s. 222-225) oraz skorowidz rzeczowy (s. 226-228). Zamieszczono również spis treści w języku francuskim (s. 229-232) oraz polskim (s. 233-236).

Wydaje się, iż nawet tak schematyczny przegląd zawartości treściowej rozprawy ks. Olejnika ukazuje bogactwo zawartych problemów, nie tylko teologicznych. Autor łączy bowiem w sobie zagadnienia z pogranicza, a więc i z nauk społecznych, psychologii, historii czy szerszej pojętych nauk humanistycznych. Dzięki takiemu zabiegowi obraz staje się bardziej pełny i czytelny. Zjawiska jawią się zarówno w kompleksie ich złożoności oraz ich oddziaływań, jak i powiązań genetycznych oraz relacyjnych.

Należy zaznaczyć, iż jest to pierwsza tego typu publikacja na gruncie polskim.

Sledząc obraz pluralizmu, a zwłaszcza jego relację do jedności Kościoła i *vice versa* czytelnik odczuwa jednak pewien niedosyt. Całe zjawisko zarysowuje się bowiem zbyt mało czytelnie, gdy idzie o jego rozumienie w sensie pozytywnym. Kwestia niebezpieczeństw jest oczywiście faktem, i to istotnym, ale w kontekście rozumienia teologii jako nauki osadzonej w objawieniu należałoby na sam pluralizm patrzeć w sposób bardziej wyważony. Ewolucyjny charakter pozwala na dopracowanie, uniknięcie niedoskonałości, oczywiście tylko w kontekście właściwej świadomości teologii i jej poprawnego rozumienia. Przesadne dbanie o ortodoksję zubaża sam proces, ostatecznie zdrowy i pochodzący z ducha Kościoła. Teoretyzacja wreszcie powoduje, iż pluralizm, a także i jedność jawią się jako zjawiska zbyt statyczne, a takimi przecież nie są ze swej natury. Życie Kościoła, jako wspólnoty na etapie ziemskiego pielgrzymowania pozwala jej na procesy i szanse nadziei, która jednak nie może być wyobcowana ze środowiska wiary oraz miłości. Zwróce-

nie uwagi na teologię oraz wiarę, a więc jedność i pluralizm, pozwala na przeniesienie świadomości zbawczej w różnorodność form i wyrazów, bez niebezpieczeństwa zaprzepaszczenia zbawienia zadanego poszczególnemu chrześcijaninowi oraz wspólnocie Kościoła.

Ks. Stanisław Olejnik dość wszechstronnie wykorzystuje literaturę przedmiotu oraz źródła. Wydaje się także, iż korzysta z pewnych myśli Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Rzymie, które nie zostały wyrażone w formie drukowanej. Zauważa się jednak minimalne sięgnięcie do pozytywnych myśli ze środowiska Ameryki Łacińskiej, której nie należy z natury oceniać negatywnie i traktować tylko jako źródła rodzących się niebezpieczeństw czy zagrożeń dla ortodoksji.

W pracy zauważa się dużą liczbę błędów i niedokładności edytorskich. Dla przykładu zostaną podane tylko niektóre. Brak konsekwencji w zakresie podawania tłumaczy książkowych dzieł cytowanych w pracy (por. np. s. 21, 174, 176, 182, 187), brak miejsca wydania (por. np. s. 54, 135, 195). Pytania budzą stosowane skróty (por. np. s. 140, 182, 185), opisy bibliograficzne (por. np. s. 78-157, 79-98). Pisownia nazwisk z błędami (por. np. s. 177, 207). Wykaz nazwisk w skorowidzu jest niepełny (np. Spicq, Macharski, Albert Wielki). Poprzestając na tych uwagach należy jednak dodać, iż dotyczą one odnośników, co oczywiście nie wpływa w sposób zasadniczy na wartość prezentowanej pracy. Wydaje się jednak, iż należałoby zadbać na przyszłość o staranniejšie przeprowadzanie korekty, a przynajmniej załączenie erraty.

Prezentowane opracowanie ks. Olejnika należy przyjąć z dużym uznaniem dla samego autora. Książka napisana jest językiem komunikatywnym. Wykorzystanie materiału biblijnego, a zwłaszcza nauki Kościoła, nadaje jej jeszcze większy autentyzm kościelny.